

## Uzasadnienie

W dniu 12.07.2019r. do (...) (...) W. wpłynęła skarga I. B. dotycząca radcy prawnego M. W.. W skardze zarzucono radcy prawnemu, że nie przedstawił się na zebraniu wspólnoty mieszkaniowej, w którym uczestniczyła również skarżąca (...), na którym ww. radca prawny miał ponadto słownie atakować skarżącą, tj. wedle treści skargi – słownie zaczepiać, napastować i nękać (był nachalny). Skarżąca wskazała ponadto, że z uwagi na agresję słowną, która była atakiem na moją osobę, obrażanie mnie i zachowanie [...] naruszające moje dobra osobiste [...] zachowanie nieznanego mi mężczyzny odebrałam jako zastraszanie mnie. Skarżąca w żaden sposób nie sprecyzowała w swojej skardze jakie wypowiedzi radcy prawnego uznała za napastliwe i nachalne, nie wskazała na dobra osobiste, które wedle jej przekonania zostały naruszone, ani też nie wyjaśniła w jaki sposób miała zostać zastraszona (nie określiła jaką obawę miało wywołać u niej zachowanie radcy prawnego).

Postanowieniem z dnia 17.07.2019r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego [dalej: ZRD] wszczął dochodzenie w sprawie możliwości popełnienia przez radcę prawnego przewinienia dyscyplinarnego.

Wezwaniem z dnia 17.07.2019r. ZRD wezwał skarżącą do osobistego stawiennictwa w celu przesłuchania w charakterze świadka w dniu 20.08.2019r. o godz. 16:30. Tego samego dnia ZRD wezwał radcę prawnego do złożenia pisemnych wyjaśnień. Pismem z dnia 01.08.2019r. radca prawny potwierdził swoje uczestnictwo w zabranii wspólnoty mieszkaniowej (...). i zarazem zaprzeczył jakoby miał zastraszać i nękać skarżącą. Radca prawny wyjaśnił również, że na zebraniu występował jako pełnomocnik jednego z członków wspólnoty mieszkaniowej, a pełnomocnictwo zostało mu udzielone ustnie w obecności osób uczestniczących w zebraniu. Ponadto radca prawny wskazał, że ze względu na konflikt skarżącej z pozostałymi członkami wspólnoty, w tym z jego mocodawcą, podjął bezskuteczną próbę ustalenia źródeł konfliktu. Radca prawny potwierdził również fakt, że skarżąca nagrywała przebieg zebrania wobec czego wskazał, że jeśli jego zachowanie miało obejmować zastraszanie lub nękanie skarżącej, to dowód na taką okoliczność pozostaje w dyspozycji skarżącej.

Pismem z dnia 18.08.2019r., które wpłynęło do ZRD w dniu 20.08.2019r., skarżąca wskazała, że ze względu na okres urlopowy i zaplanowane już dużo wcześniej terminy moich wyjazdów w sierpniu i (...) wrześniu 2019r, proszę o wyznaczenie nowego terminu przesłuchania. Skarżąca nie przedstawiła jakiegokolwiek dowodu na potwierdzenie rzekomo zaplanowanych wyjazdów, a ww. pismo nadała zaledwie dzień przed zaplanowanym terminem przesłuchania. Mimo, to ZRD przychylił się do prośby skarżącej i wyznaczył nowy termin przesłuchania na dzień 01.10.2019r. Na skutek następnej prośby skarżącej o zmianę terminu przesłuchania, kolejny – trzeci już termin – został wyznaczony na dzień 28.10.2019r. na godzinę 8:00 zgodnie z prośbą skarżącej o wyznaczenie terminu w godzinach przedpołudniowych. Pismem z dnia 11.10.2019r. skarżąca kolejny raz zwróciła się do ZRD o zmianę terminu argumentując, że w godzinach porannych odbywa zabiegi rehabilitacyjne, skarżąca nie przedstawiła jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego rzekomą kolizję zabiegów rehabilitacyjnych z wyznaczonym, zgodnie z uprzednią prośbą skarżącej, terminem przesłuchania. ZRD wyznaczył wobec powyższego skarżącej czwarty – ostateczny termin przesłuchania na dzień 20.12.2019r. Jednocześnie w wezwaniu do stawiennictwa z dnia 29.11.2019r. ZRD wezwał skarżącą do złożenia w powyższym terminie wszelkich dowodów, które pozwolą wyjaśnić sytuację opisywaną przez Panią w treści skargi. Skarżąca nie stawiała się w wyznaczonym terminie na przesłuchanie, ani nie odpowiedziała na wezwanie z dnia 29.11.2019r., w szczególności zaś nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów dotyczących sytuacji opisanej w skardze, ani nie usprawiedliwiła swojego niestawiennictwa na przesłuchaniu w dniu 20.12.2019r.

Wobec faktu, iż jedynymi dowodami mogącymi ewentualnie potwierdzać zarzucane radcy prawnemu w skardze czyny były zeznania skarżącej oraz nagranie przebiegu zebrania pozostające w dyspozycji skarżącej, a także z uwagi na czterokrotne niestawiennictwo skarżącej w wyznaczonych terminach przesłuchania, ZRD postanowił w dniu 05.01.2020r. umorzyć postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 KPK w zw. z art. 74<sup>1</sup> URP.

W uzasadnieniu postanowienia ZRD zrelacjonował przebieg dochodzenia oraz skonstatował, iż brak jest dowodów potwierdzających popełnienie przez radcę prawnego zarzucanych w skardze czynów. ZRD podkreślił również, że skarżąca nie zaoferowała, mimo wezwania sformułowanego w piśmie z dnia 29.11.2019r., jakichkolwiek dowodów na poparcie twierdzeń sformułowanych w skardze, a w szczególności dowodu z nagrania przebiegu zebrania, nie wskazała również na dowody z zeznań świadków. Jednocześnie ZRD zaznaczył, że postanowił pominąć dowód z przesłuchania skarżącej wobec uzyskanej drogą telefoniczną odmowy stawienia się skarżącej w dniu 20.12.2019r. w celu przesłuchania w charakterze świadka – pokrzywdzonego.

Zaskarżając opisane powyżej postanowienie ZRD skarżąca wskazała, że nie mogła stawić się na żaden z czterech wyznaczonych terminów przesłuchania, jednakże nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów potwierdzających obiektywny brak możliwości stawienia się w poszczególnych dniach. Skarżąca zarzuciła, że ZRD celowo wyznaczał terminy przesłuchania skarżącej, tak aby do faktycznego przesłuchania nie doszło. Skarżąca wyraziła również pogląd, że jej zdaniem Rzecznik Dyscyplinarny jako prawnik wie, że wezwanie od niego nie jest na równi z rangą wezwania do sądu. W dalszej części skarżąca przedstawiła polemikę ze stanowiskiem ZRD przedstawionym w postanowieniu o umorzeniu dochodzenia przy czym nie powołała się na żadne dowody dotyczące zachowania radcy prawnego, nie zaoferowała żadnych nowych dowodów dotyczących zachowania radcy prawnego i zasadniczo powtórzyła twierdzenia zawarte w skardze kwestionując stanowisko ZRD oraz wyjaśnienia radcy prawnego. Skarżąca dołączyła do swojego środka zaskarżenia kopię wyroku Sądu Okręgowego (...) (...) z dnia 20.03.2019r. wydanego w sprawie o sygn. akt (...), listę obecności z dnia 13.06.2019r. oraz pismo swojego autorstwa z dnia 20.06.2019r. kierowane do (...) Sp. z o.o., którego treść częściowo zmodyfikowała. Dowody te, poza pismem autorstwa skarżącej, nie dotyczyły zachowania radcy prawnego.

Na posiedzeniu Sądu w dniu 04.03.2020r. skarżąca nie stawiła się.

#### **Sąd zważył co następuje:**

Zaskarżone postanowienie należało utrzymać w mocy jako prawidłowe, a zarzuty skarżącej w ocenie tut. Sądu okazały się być całkowicie chybione.

Zgodzić należy się z zapatrywaniem ZRD, że ewentualne dowody bądź wiedza o dowodach (możliwość ich wskazania) pozostawały w wyłącznej dyspozycji skarżącej, która zarzucała radcy prawnemu nękanie i zastraszanie. Pierwszorzędnym dowodem w tej mierze mogły być zeznania samej skarżącej i ewentualnie dowód w postaci nagrania z przebiegu zebrania zarejestrowanego przez skarżącą. Innymi ewentualnymi dowodami mogłyby być zeznania innych świadków, uczestników zebrania, którzy mogliby zrelacjonować przebieg interakcji pomiędzy skarżącą a radcą prawnym. W sposób oczywisty wiedza – możliwość wskazania na takie dowody pozostawały w ekskluzywnej dyspozycji samej skarżącej. Mając na uwadze powyższe ustalenie ewentualnych dowodów potwierdzających treść skargi możliwe było jedynie w toku bądź to przesłuchania skarżącej bądź też pisemnego wskazania przez skarżącą takich dowodów do czego była wzywana przez ZRD pismem z dnia 29.11.2019r., które pozostało bez odpowiedzi. Skarżąca mimo czterokrotnego wyznaczenia terminu przesłuchania i przedłużającego się (z wyłącznej winy skarżącej) dochodzenia oraz sformułowanego explicite wezwania w piśmie z dnia 29.11.2019r. nie wskazała na żadne dowody. Co więcej, przypomnieć należy, że treść skargi odnośnie zarzucanych radcy prawnemu czynów jest bardzo ogólnikowa, skarżąca nie przytacza żadnych konkretnych wypowiedzi radcy prawnego, które w jej ocenie miałyby spełniać znamiona nękania bądź miałyby wywołać w skarżące obawę (zastraszanie) nie mówiąc już o sprecyzowaniu, czego ta obawa miałaby dotyczyć. Podobnie skarżąca nie wskazała jakie konkretnie dobra osobiste skarżące miałyby zostać naruszone zachowaniem radcy prawnego oraz w jakikolwiek sposób. Mimo trwającego niemal pół roku postępowania przed ZRD oraz wielokrotnych wezwań skarżąca nie sprecyzowała w jakikolwiek sposób ogólnikowych twierdzeń skargi.

W ocenie Sądu przebieg postępowania przed ZRD przedstawiony (...) wcześniejszej części uzasadnienia dowodzi, iż postawę procesową skarżące cechuje kwerulanctwo. Skarżąca swoim zachowaniem nie zmierzała do osiągnięcia celu dochodzenia, ale jedynie do jego utrzymania i przewlekania. Powyższe objawiało się przede wszystkim w uporczywym

niestawiennictwie skarżącej na kolejnych terminach przesłuchania bez rzetelnego usprawiedliwienia. Skarżąca ani razu nie przedstawiła jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego, iż stawiennictwo na wyznaczonym terminie przesłuchania rzeczywiście kolidowałoby z istotnymi sprawami życiowymi skarżącej. Co więcej, na jednoznacznie negatywną ocenę zasługuje zachowanie skarżącej polegające na nadaniu dzień przed wyznaczonym na 20.08.2019r. terminem przesłuchania pisma o rzekomym braku możliwości stawiennictwa ze względu na okres urlopowy i zaplanowane już dużo wcześniej terminy moich wyjazdów w sierpniu i (...) wrześniu w sytuacji gdy wezwanie do stawiennictwa pochodziło sprzed miesiąca. Na szczególną uwagę zasługuje również pogląd skarżącej, który wyraziła zaskarżając postanowienie ZRD o umorzeniu dochodzenia, a mianowicie, że wezwanie na termin przesłuchania wystosowane przez ZRD w postępowaniu dyscyplinarnym nie jest na równi z rangą wezwania do sądu. Wobec powyższego Sąd wskazuje, że zgodnie z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 URP w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Natomiast zgodnie z art. 68<sup>4</sup> ust. 1 URP za nieusprawiedliwione niestawiennictwo świadka sąd rejonowy właściwy według miejsca zamieszkania świadka może nałożyć karę na świadka na wniosek rzecznika dyscyplinarnego. Natomiast zgodnie z art. 68<sup>4</sup> ust. 2 URP na wniosek rzecznika dyscyplinarnego właściwy sąd rejonowy zarządza przymusowe sprowadzenie świadka (zatrzymanie i doprowadzenie przez policję). Mając na uwadze powyższe, wywody skarżącej odnośnie „rangi wezwania” należy uznać wyłącznie za przejaw lekceważenia w stosunku do zainicjowanego przez samą skarżącą postępowania dyscyplinarnego, a także za wyraz braku szacunku do instytucji postępowania dyscyplinarnego oraz pracy osób podjętej na skutek inicjatywy samej skarżącej. Wskazać zarazem należy, że ZRD wykazał w niniejszej sprawie wyjątkowo daleko idącą wyrozumiałość wobec skarżącej odstępując od zastosowania niewątpliwie dotkliwych w skutkach środków przewidzianych w art. 68<sup>4</sup> URP oraz umożliwiając skarżącą, mimo braku jakiegokolwiek dowodu na usprawiedliwione niestawiennictwo, czterokrotnie stawienie się przed rzecznikiem w celu złożenia zeznań. Ostatecznie należy podkreślić, że w ostatnim wezwaniu wyraźnie określonym jako „ostateczne” ZRD wezwał skarżącą do wskazania wszelkich dowodów na poparcie twierdzeń zawartych w skardze – skarżąca i z tej możliwości nie skorzystała. Oczywiście Sądowi nie umyka fakt, iż co do zasady ciężar dowodowy w postępowaniu dyscyplinarnym spoczywa na rzeczniku dyscyplinarnym, jednakże w realiach niniejszej sprawy wszelkie ewentualne dowody oraz wskazania co do ewentualnych innych dowodów pozostawały w gestii skarżącej z uwagi na przedstawiony przez nią w skardze stan faktyczny, a także z uwagi na naturę stawianych zarzutów (nękanie, zastraszanie etc.). Skoro zatem skarżąca mimo wielokrotnych wezwań, tak do osobistego stawiennictwa, jak i wskazania dowodów, lekceważyła podejmowane przez ZRD działania mające na celu wyjaśnienie okoliczności dotyczących zarzutów stawianych przez samą skarżącą, to ZRD nie mógł postąpić inaczej niż przedmiotowe postępowanie umorzyć wobec nagannej postawy procesowej skarżącej. Przyjęcie odmiennego założenia prowadziłoby do wypaczenia celów postępowania dyscyplinarnego i czyniłoby z tegoż postępowania karykaturę służącą realizacji jedynie partykularnych interesów skarżących dążących do instrumentalnego wykorzystania postępowania dyscyplinarnego w oderwaniu od jego ustawowych funkcji i celów.

Mając na względzie wszystko co zostało przedstawione powyżej Okręgowy Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w pkt 1 postanowienia na podstawie art. 74<sup>1</sup> pkt 1 URP w zw. z art. 437 § 1 KPK i art. 465 § 1 i 2 KPK.

O kosztach postępowania, które wyniosły w niniejszej sprawie łącznie 1.000,00 zł Sąd orzekł jak w pkt 2 postanowienia na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 2 zd. 2 URP.

### **Pouczenie**

Zgodnie z art. 426 § 1 KPK w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 URP od niniejszego postanowienia nie przysługuje środek odwoławczy.